

Maria Biolik
Uniwersytet Warmińsko-Mazurski, Olsztyn
e-mail: maria.biolik@uwm.edu.pl

Cechy fonetyczne dialektu mazurskiego zachowane w wierszach pisanych przez Mazurów na przełomie XIX i XX wieku

Phonetic features of the Mazurian dialect preserved in poems written by Mazurians at the turn of the 19th and 20th centuries

W artykule omówiono cechy fonetyczne gwary mazurskiej zachowane w utworach pisarzy ludowych z terenu Mazur drukowanych na przełomie XIX i XX w.

The article discusses the phonetic features of Mazurian dialect preserved in the works of folklore writers from Masuria printed at the turn of the 19th and 20th centuries.

Słowa kluczowe: dialekt mazurski, literatura ludowa, fonetyka, język regionalny
Key words: Mazurian dialect, folk literature, phonetics, regional language

Od połowy XIX w. aż do lat trzydziestych XX w. na Mazurach rozwijała się literatura ludowa w języku polskim. Wiersze, zagadki, pieśni, opowiadania w mowie mazurskiej pisali chłopi, właściciele gospodarstw rolnych, drobni rzemieślnicy, wyrobnicy i wiejscy nauczyciele. Zachęcał ich do tego Marcin Gerss, nauczyciel i pisarz mazurski, który prowadził „aktywną działalność pisarską i redakcyjną w języku polskim na rzecz Mazurów” (Oracki 1983: 108), wydawał „Gazetę Lecką” (1875–1892), a w latach 1860–1895 redagował „Kalendarz Królewsko-Pruski-Ewangelicki”, nazywany potocznie „Kalendarzem leckim”. Kalendarz, drukowany w języku polskim aż do 1931 r., cieszył się dużą popularnością wśród czytelników. Po śmierci Marcina Gerssa redaktorem kalendarza był jego bratanek Otto Gerss, a później od 1912 do 1931 r. kalendarz wydawał Paul Hensel¹. Mazurzy chętnie czytali kalendarze

¹ Marcin Gerss (ur. 23 października 1808 r. we wsi Kowalki w pow. goldapskim, zm. 25 marca 1895 w Lecu, obecnie Giżycko), pierwszy wydawca kalendarza, pisarz, nauczyciel,

– swego rodzaju kompendia wiedzy, w których zamieszczano informacje o świecie, podawano praktyczne wskazówki dotyczące codziennego życia, drukowano też przysłowia, rebusy, szarady, zagadki oraz pieśni i wiersze rodzimych poetów o tematyce bliskiej mieszkańcom wsi. Tobiasz Stullich ze wsi Stacze koło Kalinowa tak pisał o Marcinie Gerssie i jego kalendarzu:

On nam też i „Lecki Kalendarz” wydaje,
A w nim opisane wszystkie w świecie kraje.
Nie masz w żadnym innym Kalendarzu tyle,
Z niego brać nauki i czytać go mile! (Stullich 102).

Utwory pisane przez Mazurów w ich rodzimym języku były wysyłane w listach do redakcji „Gazety Leckiej”, zapisywane w pamiętnikach, drukowane w gazetach i kalendarzach. Duże uznanie zdobyły na Mazurach wydawane w języku polskim śpiewniki, nazywane kancjonałami, które ukazywały się nieprzerwanie od 1741 r. (Jasiński 1990: 11).

Pisarze ludowi i działacze mazurscy w państwie pruskim, wydawcy gazet i kalendarzy nie uważali się za Polaków. Byli Mazurami i starali się rozwijać język mazurski, a ich twórczość pisarska w języku polskim miała służyć utrwalaniu odrębności Mazurów i „języka mazurskiego”. W byłym zaborze pruskim Mazura uważano za „po polsku mówiącego ewangelika” (Szulowska 2009: 241), który umiał czytać i pisać w języku polskim, ale nie czuł się Polakiem ani Niemcem, był Mazurem, pruskim poddanym, wychowanym pod wpływem kultury mazurskiej w państwie niemieckim. Rząd pruski stworzył i utrzymywał w spisach ludności osobny (sztuczny) termin na określenie języka używanego przez Mazurów – „język mazurski” (Masurische Sprache). Krytycznie o tych poczynaniach wypowiadał się badacz dialektów polskich Kazimierz Nitsch, który pisał: „nie było jeszcze uczonego, który by w dialekcie Mazurów pruskich widział co innego, jak poddział narzecza mazowieckiego, tego samego, które obejmuje znaczną część Kongresówki” (Nitsch 1994: 88).

Trzeba pamiętać, że w drugiej połowie XIX w. na Mazurach było rozwinięte szkolnictwo elementarne, uczono sztuki pisania, „biegłości w niemieckim i polskim czytaniu” oraz „religii w ojczystym języku”. Kończąc szkołę elementarną w wieku czternastu lat, Mazur umiał czytać i pisać w obu językach. Po polsku modlił się i śpiewał pieśni religijne zalecane przez

por. T. Oracki: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do roku 1945)*. Warszawa 1983, s. 108; 110 i 129–130; Otto Gerss (ur. 8 września 1830 r. w Popiołach k. Węgorzewa, zm. 22 lutego 1923 r. w Królewcu) pastor ewangelicki, pisarz, redaktor (tamże, s. 109); Paul Hensel (ur. 3 października 1867 r. we wsi Jeże, w powiecie piskim, zm. 8 stycznia 1944 r. w Kolobrzegu), pastor, pisarz, redaktor (tamże, s. 129–130).

pastorów, gwary mazurskiej używał w domu rodzinnym i w rozmowach z innymi Mazurami², językiem niemieckim posługiwał się niemal wyłącznie w instytucjach państwowych. W państwie pruskim doceniano wagę wykształcenia, umiejętność czytania i pisania, a Marcin Gerss zachęcał Mazurów do nauki, pisząc w swoim kalendarzu:

Toć w kancjonale naszym pięknie napisano,
Aby lud nasz już w młodości pilnie nauczano.
Wiemy bowiem, że nauka skarb i klejnot drogi,
Którą nigdy nam nie wydrze nieprzyjaciel srogi. (Gerss 61)

Oprócz znanego powszechnie ludowego poety Michała Kajki, w kalendarzach i w gazetach wiersze drukowali także inni rymopisarze ludowi: Jan Marczówka, Friedrich Gollub, Tobiasz Stullich, Jan Kraszewski, Jan Luśtych, A. Piasek, Jan Jenczio, Kozłowski, Adam Zacharias, Adolf Jallik, Jan Domasz, Karol Sembrzycki, Rudolf Schemionek, Fric Michalzik, jak również sam Marcin Gerss, wydawca „Gazety Leckiej”. Utwory pisane przez Mazurów, a drukowane w kalendarzach wydał Zbigniew Chojnowski w książce *Pieśni duchowne i poemata światowe. Antologia mazurska*³.

Nasza wiedza o języku i leksyce używanej na przełomie wieków przez ludowych pisarzy mazurskich jest uboga, ponieważ ich utwory nigdy nie zostały wydane w całości, opracowane pod względem leksykograficznym i językowym (Biolik 2007: 283–290). Jedynym pisarzem ludowym z Mazur, o którym pisano (Klechówna 1960: 89–136) i którego wiersze wydawano w Polsce Ludowej, był Michał Kajka (1858–1940).

Utwory pisarzy mazurskich dostarczają sporo wiadomości o polskim języku pisanym używanym na tym terenie w drugiej połowie XIX i pierwszych czterech dziesięcioleciach XX w. Są także świadectwem kształtowania się na Mazurach odmiennego od gwary, ogólnego języka regionalnego pozostającego pod wpływem dialektu mazurskiego, języka polskich tekstów religijnych, przede wszystkim kancjonałów i polszczyzny ogólnej końca XIX w. Język regionalny używany w polskojęzycznej prasie i literaturze ludowej na Mazurach nie był opisany (Biolik 2007: 283–290). Był odmienny od dialektu mazurskiego, od polskiego języka ogólnego i literackiego przełomu XIX i XX w. Kazimierz Nitsch podczas pobytu na Mazurach zwrócił uwagę, że „szczególnie w Prusiech Wschodnich wpływ języka literackiego (na gwarę) jest minimalny” (Nitsch 1954: 253). Natomiast do polszczyzny ogólnej

² Por. Przedmowę Władysława Gębika do książki *Michał Kajka. Wybór wierszy*. Warszawa 1954, s. 9–10.

³ *Pieśni duchowne i poemata światowe. Antologia mazurska*. Wypisał, opracował i wstępem opatrzył Zbigniew Chojnowski. Góda 2004.

używanej na Mazurach, jak dowodzi analiza tekstów drukowanych, przedostało się sporo wyrazów gwarowych, regionalizmów, archaizmów leksykalnych, morfologicznych, frazeologicznych i semantycznych, jak też wiele zapożyczeń niemieckich (Biolik 2013, 2014, 2015), a nawet adaptacji wyrazów staropruskich, nieznanymi polszczyźnie ogólnej (Biolik 2010: 369–376). Na odmienną jezyka polskiego Mazurów od polszczyzny przełomu XIX i XX w. wskazywał także Marcin Gerzss, którego działalność pisarska w języku polskim miała służyć „utrwaleniu odrębności Mazurów i języka mazurskiego”. Poglądy Marcina Gerzssa krytykował Nitsch pisząc: „również znajomość niemazurskiej polszczyzny widocznie jest u niego niewielka, skoro twierdzi, że w mowie Mazurów można jeszcze poznać dialekt polski wyłącznie dzięki tłumaczeniom Pisma św. i modlitewnikom, pisanych rzekomo ściśle w ludowej mowie średniowiecza!” (Nitsch 1954: 253).

Wierszopisarze ludowi z Mazur swoje utwory pisali językiem, który znali z ksiązek do nabożeństwa i kancjonałów. Elementy gwary używanej w życiu codziennym przedostawały się do ich tekstów najczęściej w rymach i połączeniach frazeologicznych. Ich rękopisy mogły być później „korygowane” (Klechówna 1960: 90) w zależności od wiedzy i umiejętności samych wydawców. Zbigniew Chojnowski w przedmowie do wydanego przez siebie *Małego kancjonału mazurskiego* Michała Kajki napisał, że jego „wiersze ulegały redaktorskim ulepszeniom ortograficznym [...]” (Kajka 2008: 7). Także wiersze pisane przez innych rymotwórców ludowych były poprawiane przez redaktorów, zecerów i wydawców, dostosowywane do używanego na Mazurach języka regionalnego, odmiennego od gwary ludowej.

Utwory Michała Kajki publikowane po 1945 r. były jeszcze powtórnie modyfikowane, by usunąć z nich mazurskie cechy dialektalne i wykazać, że Michał Kajka był Polakiem – symbolem walki o polskość Mazur (Gębik 1960: 89–138). Wynikało to, jak pisał Igor Sikirycki, autor posłowie w *Wyborze wierszy* Michała Kajki, „z niezrozumienia mazurskiej polszczyzny lub trudności w odczytywaniu rękopisu lub wersji już drukowanej” (Kajka 2008: 7), ponieważ gazety i kalendarze, w których zamieszczano wiersze, były „drukowane gotykiem w drukarniach, których personel techniczny nie znał dobrze języka polskiego, zniekształcały wiersze poety tak, że ustalenie właściwego tekstu w wielu wypadkach było bardzo trudne” (Kajka 1954: 134).

Celem artykułu jest wskazanie fonetycznych cech gwary mazurskiej zachowanych w języku używanym przez mazurskich pisarzy ludowych w tekstach wierszowanych z przełomu XIX i XX w. Przykłady wybrano z utworów zamieszczonych w antologii mazurskiej *Pieśni duchowne*

i poemata światowe w opracowaniu Z. Chojnowskiego oraz zbioru wierszy Michała Kajki wydanego w 1954 r. przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik”⁴.

1. Najbardziej typową cechą fonetyczną dialektów mazurskich w zakresie systemu spółgłoskowego było mazurzenie, czyli zastępowanie spółgłosek przedniojęzykowo-dziąsłowych przez spółgłoski przedniojęzykowo-zębowe. Oznaczało to, że w gwarze Mazurów szereg spółgłosek szumiących zlał się z szeregiem spółgłosek syczących. Redukcji uległy spółgłoski przedniojęzykowo-dziąsłowe, a tym samym w systemie konsonantycznym występowały tylko dwa szeregi spółgłosek: przedniojęzykowo-zębowe *s z c ʒ* i środkowojęzykowe *ś ź ć ʒ*.

Mazurzenie było gwarową cechą fonetyczną mowy Mazurów, najbardziej odbiegającą od polskiego języka literackiego i najłatwiejszą do usunięcia z wierszy przeznaczonych do druku. Zostało ono zachowane jedynie szczątkowo, ale jego ślady występują w utworach różnych autorów. Przykłady mazurzenia obejmują tylko te wyrazy, w których spółgłoski przedniojęzykowo-dziąsłowe *ś ź ć* zostały zapisane jako *s, z, c*, nie znaleziono wyrazów ze spółgłoską [ʒ] realizowaną jako [ʒ].

1.1. Liczne przykłady mazurzenia, występujące w rękopisach Michała Kajki, przytoczyła Henryka Klechówna (1960: 109–116), ale już w wierszach Kajki drukowanych w 1954 r. przez Spółdzielnię Wydawniczą „Czytelnik” przykładów ilustrujących ten proces fonetyczny jest znacznie mniej. Zębowe *s* w miejscu ogólnopolskiego [ś] *sz* zostało poświadczane w kilku rzeczownikach: *kieszień*: I nakupała, cem szafowała / [...], / W *kieszień* schowała (Kajka 1954: 126), *szyja*: [...] / Onej na *syje* (Kajka 1954: 126), *szeląg*: Gbur się boczy i przysięga, / Iż nie ma ani *sełęga* (Kajka 1954: 108), *aniotuszek*: Ten *aniotusek* (Kajka 1954: 91–92) oraz w formach fleksyjnych czasowników: *szukać*: Choć ją *sukali* wielcy i mali (Kajka 1954: 127), *wiedzieć*: Czy *wies*, matecko (Kajka 1954: 91), Ty nie *wies* przecie, / Że Jezus dary / Daje bez miary (Kajka 1954: 92), *pójść*: Pewna niewiasta *posta* do miasta [...] (Kajka 1954: 126) i przymiotników, np. *sztuczny*: Różne przedmioty / *Stucnej* roboty [...] (Kajka 1954: 91–92).

W utworach zamieszczonych w *Antologii mazurskiej...* wyrazów z zachowanym mazurzeniem jest także niewiele. Można je dostrzec tylko w dwóch wyrazach zapożyczonych i jednym wyrazie rodzimym. Pierwszym z wyrazów

⁴ Michał Kajka: *Wybór wierszy*. Wybór i posłowie Igor Sikirycki. Przedmowa Władysław Gębik. Warszawa 1954.

zapożyczonych jest czasownik *mustrować się* 'ubierać się wykwintnie, tracić wiele czasu na ubieranie się' (SGPKar. 3, 201), z niem. *mustern*, pol. *mustrować* 'uczyć musztry', też 'uczyć dobrych manier, właściwego zachowania; karcić, napominać, pouczać' (SJPDor. 4, 916): Jedzie kołem, się *mustruje*, Na nic zważa, nie szanuje / I cieszy się, że jest młody, / Ma koleczko do wygody (Domasz 89). Drugim wyrazem jest rzeczownik *szpas* 'żart' zapożyczony do gwary z języka niemieckiego, por. niem. *Spaß* 'żart, figiel', pot. *szpas, śpas* 'żart, zabawka, igraszka', *szpasować* 'żartować, zwodzić' (SGPKar. 5, 314): Powiedz ty mi, jaki tam *spas* (Domasz 73), Nie daj sobie wiele czasu, / Żeby kto nie zrobił *spasu*. (Domasz 71), zapisany też bez mazurzenia: Córka mówi: „Nie mam czasu, / Dzisiaj w kino wiele *szpasu!* (Domasz 87). Wyrazem rodzimym jest gwarowy rzeczownik *syneszka* 'synowa': Bo *syneska* jest wykrętna, / Na robotę też zawzięta. / Fryc powolny, on ciepluszek, / Chodzi za nią jak pastuszek (Domasz 71), por. *syneska* 'synowa' (SGPKar. 5, 276).

Przykłady wymowy mazurzącej pojawiają się w rymach, por. np. *dusa – Jezusa*: Ale jej *dusa* / Tam u Jezusa (Kajka 1954: 94). Występujące w wierszach niezgodności w układach rymów wynikają z tego, że „Mazur inaczej wymawiał wyrazy, które się rymują” (Kajka 2008: 8), np. wyraz *troszkę* wymawiał jako *troskę* i rymował z *wioskę*, por.: Pewien człowiek z wieczora / Poszukał sobie wora / I zwinąwszy go *troszkę* / Wybrał się z nim na *wioskę*. (Kajka 1954: 105). Wyraz *nasz* wymawiał jako *nas* i rymował z *las*: Mazurski lud *nasz*, / Gdzie szumi ciemny *las* (Kajka 1954: 35), a wyraz *usłyszał* wymawiał jako *usłysał* i rymował z *pisał*: By nam jeszcze kilka lat „Gazetę” *pisał*, / By stary i młody nowin z niej *usłyszał* (Stullich 102).

Spółgłoski przedniojęzykowo-zębowe w sąsiedztwie spółgłosek miękkich ulegały palatalizacji, co powodowało wymowę palatalnej spółgłoski ś [ś] w miejscu ogólnopolskiego [š] sz w pozycji przed spółgłoską palatalną, np. *szpieg* > *śpieg* tu w znaczeniu 'agent obcego wywiadu, osoba gromadząca i przekazująca obcemu państwu wiadomości, dokumenty stanowiące tajemnicę państwową lub wojskową' (SJPDor. 8, 1158), por. gw. *szpieg, śpieg* 'ciekawy, zdatny' (SGPKar. 5, 316), czes. *špeh*, z niem. *Späher*, pol. *szpieg* 'członek tajnej, nieumundurowanej policji, używany do śledzenia osób podejrzanych': Z domów waszych występujcie, / *Śpiegów* chwytać się szykujcie!" (J.P. 74), Dutkowień *śpiegów* chwytają (J.P. 74), czy w formie fleksyjnej czasownika *obejść – obešli* > *obešli*: Bym *obešli* całą ziemię, / Gdzie się ludzki ród znajduje (Kajka 1954: 51). Palatalna artykulacja spółgłoski ś została zapisana w wyrazie *ślach* 'szlag': Niech cię, babo i *ślach* ruszy! (Domasz 79), gdzie dodatkowo spółgłoskę g zapisano literą *ch*.

Zdarza się także hiperpoprawna wymowa dźwiękowego sz [š] za zębowe [s] s, np. por. *sztrofować* 'strofować': Gdyby ich udano, / Toby *sztrofowano*.

(Luśtych 58) oraz spółgłoski *s* za *ś*: Mi podaruje / Nową sukienkę / I na chojenkę / *Swiecków* kilkoro / I ciastek sporo (Kajka 1954: 93), co dowodzi, że także redaktorzy nie zawsze radzili sobie z identyfikacją głosek szczelinowych: [š], [ś] i [s].

1.2. W tekstach ludowych pisarzy mazurskich spotyka się rzadkie przypadki zastępowania spółgłoski dźwiękowej *ż* przez zębowe *z* w formach fleksyjnych czasowników: *zblizać*: Wraz się *zblizyla* i się rzuciła (Kajka 1954:126), *pomagać*: I wstać nie może – któż jej *pomoze*? (Kajka 1954: 126), *pobieżać*: Wnet chora wstała, gdzieś *pobieżała* (Kajka 1954: 126), *przeżywać*: A stary *przeżywszy* w starość wielką wchodzi (Stullich 102), w zaimku *czemuż* ‘dlaczego’ z ubezdźwięcznieniem w wygłosie *ż > z > s*: Różne przedmioty / Stucnej roboty [...] *Cemus Jezusek* (Kajka 1954: 91–92), jak również w wyrazie *też*: Tysiąc marek *tez* do tego; Postać jego *tez* skazuje (J.P.).

1.3. Zębowe *c* w miejscu ogólnopolskiego *cz* zostało zachowane w formach fleksyjnych tylko kilku wyrazów. Są wśród nich przymiotniki: *ochrzczony*: Kościoły nam zakazują, / Choć sami tam *ochrzzeni* (Piassek 28), *sztuczny*: Różne przedmioty / *Stucnej* roboty [...] *Cemus Jezusek*, / Ten aniołusek (Kajka 1954: 91–92), rzeczownik: *świeczka*: *Swiecków* kilkoro / I ciastek sporo (Kajka 1954: 93) oraz czasowniki: *czynić*, *przyczepić*: Bo gospodyni lamenty *cyni* / [...] Się *przycepiła*, by ograbiła [...], Tak nieraz *cynią* (Kajka 1954: 127), *kołatać* ‘prosić, zabiegać’: My *kołacem* do sumienia (Kajka 1954: 34), *jęczyć*, *męczyć*: Bo mocno *jęcy*, z bólem się *męcy* (Kajka 1954: 126), *ucztować*: W niebieskiej sali, / Gdzie *uczowali* (Kajka 1954: 95).

Rozbieżności między mazurzącą wymową a językiem pisanym można dostrzec w rymach, które zachowują wymowę mazurzącą: *matecko* – *dziecko*: Prawda *matecko*, Że Jezus dziecko (Kajka 92), Czy wiesz, *matecko*, / Że Jezus dziecko (Kajka 1954: 91). W kilku przykładach z rymów wynika, że mazurzenie zostało usunięte, np.: *ziemicy* – *zliczy* (Mazur mówił: *zlicy*): Na mazurskiej *ziemicy* / Jezior zgoła nie *zliczy*, (Kajka 1954: 73), *tłoczy* (Mazur mówił: *tłocy*) – *nocy*, Bieda nas *tłoczy* / We dnie i w *nocy* (Kajka 1954: 92), *wyuczę* – *ulicę*: Doktor mówi: „Was *wyuczę*, / Nie puszczajta na *ulicę* (Domasz 87).

Ciekawym przykładem ilustrującym wymowę spółgłosek dźwiękowych jest nienotowany w *Słowniku gwar Ostródzkiego, Warmii i Mazur* wyraz *czupa* ‘szczupa’ w 3 os. l. poj. od *szczupać* utworzony w wyniku uproszczenia grupy spółgłoskowej *šč > č*: Ujął paczek, ale *czupa!* / Toć nie mięso, lecz skorupa (Domasz 79). Tendencja do poprawiania tekstów pisarzy ludowych i usuwania z nich śladów mazurzenia prowadziła do hiperpoprawności

językowej. Przykładem tego procesu jest zastąpienie występującej w wyrazie *sukman* spółgłoski zębowej *s* przez dźwięczną *sz*: Widać, że byłeś obzarty, / *Szukman* w błocie, pysk obdarty (Domasz 90).

2. W języku utrwalonym przez mazurskich pisarzy ludowych zachowały się przykłady rzeczowników, w których nie nastąpiły procesy wyrównawcze przypadków zależnych do form z przegłosem w mianowniku. Mazurzy używali wyrazu: *jezioro* w formie z przegłosem: Niech blask *jezior* nam istnieje [...] Gdzie *jezior* błyszczące wody (Kajka 1954: 70) i form bez przegłosu w przypadkach zależnych: W jednej wiosce przy *jezierze* (Kajka 1954: 123), Litwa tył bierze, / Cofa się szlakiem / Aż ku *jezierze* (Kajka 1954: 65); Że człowieka zachwyty bierze, / Kiedy stanie przy *jezierze* (Kajka 1954: 70). W polskim języku ogólnym w wyrazie *jezioro* nastąpiło wyrównanie do form z przegłosem w całym paradygmacie fleksyjnym.

W języku Mazurów zachowała się także nieprzegłoszona forma miejscownika: *namiecie* od wyrazu *namiot*: A w tym zepsutym *namiecie* / Wzórów nie staje wcale (Gerss 32). Przegłos został zachowany w wyrazie *biada* 'bieda, ubóstwo': Pomóścież owieczkom z *biady* (Kajka 1954: 24), Bowiem wszędzie pełno *biady* (Kajka 1954: 43), Pełno *biady*, pełno trudu (Kajka 1954: 44), Lecz my mamy pełno *biady*, / Wkrótce już nie damy rady! (Kajka 1954: 46), Tylko wszędy pełno *biady* (Kajka 1954: 96), Bo mię także toczy *biada!* (Kajka 1954: 108), *Biada* wiary domowników (Gerss 13), a formy z przegłosem *biada* i nieprzegłoszona *biedzie* wskazują, że nie nastąpiło wyrównanie w obrębie paradygmatu: Idzie do swego sąsiada, / O swej *biedzie* rozpowiada (Domasz 82).

Czasownik *wdziać* 'włożyć, nałożyć coś na siebie', psł **vdějati*, w polskim języku ogólnym ma formy fleksyjne uzasadnione przegłosem 'e': *on wdział* – *oni wdziali*, a w języku Mazurów używane są tylko formy przegłoszone: *on wdział* : *oni wdziali*; por. *By wdziali* suknię pokory (Kajka 1954: 55).

3. W tekstach pisanych przez Mazurów tylko raz pojawiła się spółgłoska protetyczna *h* w nagłosie wyrazu rozpoczynającego się od samogłoski: Tak mu cześć i chwałę dajmy, / *Halleluja* zaśpiewajmy (Gollub 15).

4. Rozszerzona (obniżona) wymowa przedniej samogłoski wysokiej przed spółgłoskami półotwartymi (Dejna 1973: 155) była charakterystyczna dla polszczyzny doby staropolskiej, ale formy typu *mówiemy*, *widziem*: *iN > eN*, *yN > eN* były używane jeszcze w XVIII w. Tendencja do rozszerzonej wymowy *iN*, *yN* była cechą charakterystyczną dialektu mazowieckiego i z Mazowsza została przez osadników przeniesiona na Mazury.

Utwory mazurskich poetów ludowych, jak wspomniano wyżej, były poprawiane pod względem językowym i dostosowywane do języka ponad-dialektalnego, ale rozszerzona wymowa samogłosek wysokich *i* / *y* przed spółgłoskami nosowymi miała charakter historyczny i nie była uważana za właściwość gwarową. Już w wieku XIV w narzędniku liczby mnogiej pojawiały się końcówki *-emi* lub *-émi*, za starsze *-imy*, które upowszechniały się w XVII i XVIII w. Przykłady tego procesu występują w formach fleksyjnych rzeczowników, zaimków i przymiotników.

W rzeczownikach proces obniżenia artykulacji samogłosek *i*, *y* został utrwalony w wyrazie *chojenka* ‘choinka’: *Chojenka* płonie, / W jasności toni (Kajka 1954: 91) oraz w końcówce fleksyjnej narzędnika *-ym* > *-em*: *Ze* Jezus dary / Daje bez miary / Tylko *bogatem* (Kajka 1954: 92).

Obniżenie artykulacyjne przedniej samogłoski wysokiej przed spółgłoskami nosowymi występuje w przymiotnikach: Są *dziękczynnemi* (Kajka 1954: 77), Bardzo *pośpiesznemy* kroki (Kajka 1954: 102), Nad wodami *mazurskimi* (Kajka 1954: 33), *dobremi*, *wiecznemi* (Gersts 17), Gdy już konać był *gotowem*: (Jenczio 27).

Przykłady obniżenia artykulacji samogłosek *i*, *y* występują także w zaimkach, por. Pan chce, aby na tej ziemi / Pokój był między *wszystkimi* (Gersts 17), Miej nas pod skrzydłami *Twemi* (Piassek 22), Niech wasze głosy, / Łącznie z *naszemi* (Kajka 1954: 77), I nakupała, *cem* szafowała (Kajka 1954: 126). W ostatnim przykładzie *cem* ‘czym’ oprócz obniżenia artykulacji *yN* > *eN* wystąpiło mazurzenie.

Występowanie w 1 os. l. mn. czasu teraźniejszego czasowników końcówki *-em* za *-im* rozpowszechniło się w dobie średniopolskiej i nowopolskiej, mimo że ze stanowiska ortopedii zostało uznane za niepoprawne (Klemensiewicz, Lehr-Spławiński, Urbańczyk 1965: 71). Jako przykłady można wymienić czasowniki: *Nosiem* szatę światłości, (Gollub 15), *Prosiem* Ciebie, Pana swego (Gollub 16), *Lecz musiem* wyiść z złego; *Ujrzem* zbory, pełne chóry z Aniołami, / (Gollub 18), *Poleciem* w wasze strony (Kajka 1954: 61), *My tęskniem* każdej chwili (Kajka 1954: 62). Zamiana *i* w *e* występuje także w dwugłoskowej końcówce *-imy* > *-emy*: *My* dzisiaj tu się *schodzimy*, / Pamiętkę gód *obchodzimy* (Gollub 18), *Lecz* gdy wzrok w niebo *wznosimy*, / Tam chwałę gód *obaczemy*, / (Gollub 18), *Z* wami się *połączemy* (Kajka 1954: 90), *Jeszcze* raz go *poprosimy*, / *Może* więcej dostaniemy (Kajka 1954: 109), *A* gdy tak się *doświadczemy* / *I* w czym jaki grzech znajdziemy (Gersts 21), *Co* my do nich *chodzimy*. (Piassek 28), *Niemcy* Boga się *bojemy*, / *Się* niczego nie *trwożemy* (Luśtych 54).

5. W języku ludowych rymopisarzy mazurskich zdarzają się przykłady braku ściągnięcia samogłosek przedzielonych jotą. Nieściągnięta wymowa ma charakter dialektalny, wskazuje na wpływ gwary na kształtujący się na Mazurach język ponaddialektalny, por. wyrazy: *bojąc się* ‘bać się’: Czy Go zawszem się bojeli / I przed oczyma Go mieli? (Gerss 20), Nie bojem się Boskiej kary (Kozłowski 42), *dziejąc się* ‘dziać się’: Już zapewne sto lat temu, gdy się to dziejało, / I to oszukaństwo wielkie w onej wsi się stało (Gerss 64), *(s)ostojąc się* ‘ostać się’: Włosy są pudrowane, / A buty malowane; / W kapeluszach ze wszem strojem, / Przed bogiem się nie sostojem (Kraszewski 33), czasownik *ostać*, *ostanie*, *ostał* ‘zostać’ *ostać na czym, przy czym* ‘wytrwać, zostać przy czym, dotrzymać czego’ (SW III 863), por. rzeczownik *ostoja* ‘punkt oparcia, miejsce bezpieczne, przystulek, schronisko; osłona, tarcza’ (SW III 867), *stojąc* ‘stać’: Chwilę *stojala* / I rozmyślała: (Kajka 1954: 93), W Dutkach miastku przy granicy, / *Stojał* żandarm na ulicy (J.P.).

Zdarzają się również formy archaiczne, w których *ij > i*, np. *wyniść*, por. gw. *wyniść* ‘wyjść’ (Karłowicz SGP VI: 215): Lecz musiem *wyniść* z złego (Gollub 18).

Od czasownika *istnieć* tworzono formę 1 os. l. mn. *istniemy* ‘istniejemy’: My żyjem i *istniemy* / I w Panu się radujemy (Piassek 22), por. *istny* < *isty*: *Istej* pannie w Płocicznie (Luśtych 94), gw. *istny* < *jistny* ‘ten sam, ten właśnie’ (Karłowicz SGP II: 210).

W utworach pisarzy ludowych znajdują się nieściągnięte i ściągnięte (kontrakcja) formy fleksyjne zaimków dzierzawczych: *twoje – twe*: Bo dziś *Twoje* urodziny / Świącą córki *Twe* i syny (Gerss 30), Przez wielką *Twą* cierpliwość /, Miłosierdzia *Twojego* (Kraszewski 32), Obróć w dobre z *Twej* miłości! (Jenczio 26), *moje – me*: Niech cię dojdzie *me* wołanie / (Jenczio 27), Polecam Ci duszę *moję* (Jenczio 27), *swojej – swej*: Niewinności *swej* świadkowi (Jenczio 26), Do *swoich* wiecznych radości (Stullich 25) i formy fleksyjne zaimka wskazującego *on*: *jego – go*: Już ostatnia *jego* chwila; / Czy *go* zawszem się bojeli (Gerss 20), Podług *jego* woli żyli (Stullich 24), Chwalmy święte imię *Jego* (Gollub 15). W języku polskim forma długa występuje w funkcji dzierzawczej: *jego chwila, jego wola, jego imię*, jak np. *jego dom*, w postaci krótkiej w funkcji anaforycznej (Kreja 1962: 6). W celowniku liczby pojedynczej występują formy: *jemu – mu*: I podziękę *Jemu* damy (Gerss 20), Życ na cześć i chwałę *jemu* (Stullich 24), Z radości *mu* śpiewajmy [...] / A tak *jemu* dziękujemy (Gollub 15), Tak *mu* cześć i chwałę dajmy (Gollub 15). Jak widać, formy oboczne *jemu/mu* były używane w podobnych kontekstach.

6. W języku ogólnopolskim doby średniopolskiej dawne samogłoski długie, średnie i niskie uległy ścieśnieniu $\bar{a} > \acute{a}$, $\bar{e} > \acute{e}$, $\bar{o} > \acute{o}$ (*u*), a później

w większości pozycji samogłoski ścieśnione zrównały się z kontynuantami dawnych samogłosek krótkich: $\acute{a} > a$, $\acute{e} > e$, $\acute{o} > [u]$ zapisywane znakiem \acute{o} .

W języku Mazurów pruskich (okolice Elku i Olecka) samogłoski niskie \bar{a} , \bar{a} przechodziły w a , ale dawne \bar{a} było wymawiane jako dźwięk bliższy e , zbliżony do niemieckiego szerokiego \bar{a} i palatalizowało spółgłoski tylnojęzykowe k , g , χ (Szulowska 2009: 240). W analizowanych tekstach nie ma śladu tego procesu. Samogłoski \acute{e} , \acute{o} były wymawiane jako dźwięki o ścieśnionej artykulacji, różnej od wymowy e , i , y , u . Dawne $\bar{e} > \acute{e} > e$ brzmiało jak dźwięk pośredni między e oraz i , zapisywano je literą y , por. Czapki z głów swych *pozdyjmali* (Kajka 1954: 109).

Kontynuantem stpol. \bar{o} było na tym terenie o pochylone jako dźwięk pośredni między o i u . W analizowanych tekstach \acute{o} zapisywano najczęściej literą \acute{o} , a o „jasne” literą o , ale nie zawsze konsekwentnie, por. *czótno, kółko, tamój, komórne, niewymówną*: Nawet *czótno* skierowane / I do *kółka* przywiązane... (Kajka 1954: 122), I *tamój* w tanecznym *kole* / Uprawiały swą swawolę (Kajka 1954: 97), Gdzie *komórne*, różne statki, / A gdzie światło i podatki (Kajka 1954: 44), I *niewymówną* dobroć Twą (Piassek 22), wyrazy: *kołeczko, polko, ktory*: Ma *kołeczko* do wygody (Domasz 89), *Polko* bardzo małe było, / Lecz też dobrze im rodziło / [...] *Polko* im za małe było, / Jak ich więcej się zrobiło (Schemionek 65), *Ktory* złupi wolność jemu! (J.P.), Matka chce po starej *módzie*, / Córka mówi: „Tak nie *pójdzie!*” (Domasz 85).

Rymy wskazują, że samogłoska u mogła być wymawiana także jako \acute{o} , por. *dury* ‘dziury’ – *skóry*: Gdybym miał być osadzony / Na kilka niedziel do *dóry*, / Bodajbym wyskokł ze *skóry* (Kajka 1954: 119) oraz samogłoska o jako u : Od szkód Cię *ubroni* ‘obroni’ wszędzie (Gerss 30).

W badanych tekstach nie ma przykładów na labializację i dyftongizację samogłoski o . Widocznie taki sposób wymowy był odczuwany przez wydawców „Kalendarza leckiego” jako gwarowy i został usunięty w tekstów pisarzy ludowych.

7. Tylko w jednym wyrazie zapisano wymowę samogłoski i jak y (Szulowska 2009: 239) w połączeniu z procesem mazurzenia: *utuczyl* > *utucili*: Wej, tam świnie *utucili*, / My niedawno ją dobili (Schemionek 66). Wymowa $i > y$ i związany z tym proces depalatalizacji \acute{i} widoczny jest w wyrazie gwarowym *bliźny* ‘bliźni’: Czyśmy *bliźnych* miłowali (Gerss 21).

8. Do procesów fonetycznych mających swoje poświadczenie w badanym materiale należy dysymilacja w obrębie staropolskiej nagłosowej grupy $\acute{z}\acute{r}$ - > \acute{z} r- zgodna z językiem ogólnopolskim, por. Z *źródła* trwale płynące

(Kraszewski 33) oraz dyspalatalizacja w nagłosie *žř-* > *zř* > *zž-*: Pragnę! – mówił *zrzodło żywe* (Jenczio 27).

9. Na uwagę zasługują nieliczne przykłady przejścia *ra-* > *re-*: A sędziowie byli *redzi* / Z takiej rześkiej odpowiedzi (Kajka 1954: 124) oraz w poprawionym rymie: *bredy* – *rady*: I za takie małe *bredy* / Placić muszę, nie dam *rady* (Domasz 90). Przejście *ra-* > *re-* zostało poświadczane wewnątrz wyrazu *doredzać* ‘doradzać’: „Dajcież chore zęby wyrwać!” – tak mu *doredzali*” (Gerss 61), ale w tym samym wierszu pojawia się także forma fleksyjna wyrazu *doradzić*: Jest tu człowiek, który chętnie w biedzie wam *doradzi* (Gerss 62) i *radować*: Chory, pana posłuchawszy, razem się *raduje* (Gerss 62).

10. Samogłoski nosowe w analizowanych tekstach są używane zgodnie z normą przyjętą w języku ogólnopolskim zarówno przed spółgłoskami szczelinowymi: Tak Anieli z tym *pląsaniem* (Gollub 18), w wygłosie, por. Dzięki ofiar Ci *przynoszę*, / Pieśni chwały Tobie *głoszę*, / Cześć *pogodną* Ci *oddaję*, / Wieczór, dniem i kiedy *wstaję* (Marczówka 14), To się *kłóca*, to się *bija*, / W wielkich zwadach zawsze *żyją* (Gerss17), Weźmij *Ją* za *matkę* sobie! (Jenczio 26), jak i w pozycji przed spółgłoskami zwarto-wybuchowymi, por. Najwyższemu *dzięki* dajmy (Piassek 22), Wszystkich *pielegnuje* / Pan nad Pany (Piassek 22), Roczek stary już skończył / I zasię w nowy rok *wstąpił* (Piassek 22), *Postępujemy* stałym krokiem (Stullich 24) oraz zwarto-szczelinowymi: [...] Żywot grzeszny, *bieżąc* śmieie (Stullich 24), Ojcie! Odpuść *niewiedzącym* / Mnie niewinnie *krzyżującym!* (Jenczio 26), *Jednącym* Boga z światem (Gollub 19), To gdy, wprawdzie, wykrzyknął, obudził zającą (Sembrzycki 96), A Jezusa nie *smęcili* (Gerss 17). Tylko jeden wyraz, zapożyczony z języka rosyjskiego, ilustruje asynchroniczną wymowę samogłoski nosowej *ę* w śródgłosie: Skąd się *dzięńgi* będą brały (Kajka 1954: 98) oraz w jednym rymie – samogłosce nosowej *-ą-* odpowiada połączanie *-un-*: *sąd* – *grunt*: I nie pójdziesz z synem w *sąd*, / On dorosły, oddasz *grunt*” (Domasz 90). W przykładzie tym można dopatrywać się ingerencji redaktora, bo chodziło prawdopodobnie o wymowę [sont] – [gront] z rozszerzeniem samogłoski *u* przed spółgłoską nosową.

11. Nie znaleziono przykładów ilustrujących stwardnienie *l* przed *i*: *lis*, *lipa*, jak też przykładów poświadczających asynchroniczną wymowę spółgłosek wargowych miękkich *p'*, *b'*, *f'*, *v'* *m'*, które na tym terenie zostały zapisane w drugiej połowie XIX w. w ankietach Georga Wenkera (Rembieszewska 2011: 217–220).

12. Spółgłoski postpalatalne *k'*, *g'*, *x'* zapisywane są we wszystkich tekstach tak samo jak w języku ogólnopolskim: W *kieseń* schowała – opatrowała (Kajka 1954: 126), Pan puścił *ogień* z nieba, / Tu powiedzieć trzeba (Luśtych 58).

Wnioski

W artykule przedstawiono tylko te cechy fonetyczne gwary mazurskiej, które przeniknęły z języka używanego przez pisarzy ludowych do wierszy drukowanych w kalendarzach. Utwory wierszowane pisane przez twórców ludowych były poprawiane przez wydawców i redaktorów, którzy starali się usunąć z nich najbardziej wyraziste fonetycznie cechy gwarowe. Język używany przez wiejskich rymotwórców zapewne znacznie odbiegał od języka wierszy drukowanych w kancjonałach i był bliższy gwarze używanej przez osadników z Mazowsza, którzy osiedlili się na Mazurach w XV–XVII w. Na charakter języka polskiego używanego przez Mazurów miała wpływ historia, specyfika geograficzna, etnograficzna i socjologiczna tego terenu. Mowa Mazurów, żyjących w państwie pruskim, rozwijała się samodzielnie, zachowując cechy gramatyczne, wyrazy i wyrażenia, które na terenach językowych etnicznie polskich wyszły wcześniej z użycia. Na podstawie tekstów drukowanych w kalendarzach i prasie regionalnej można dostrzec, że w XIX w. na bazie dialektu mazurskiego i polskich pisanych tekstów religijnych zaczął się kształtować ponaddialektalny język regionalny używany przez wydawców. Duży wpływ na jego rozwój mieli także nauczyciele, kaznodzieje i duchowni.

Wykaz skrótów

Teksty

- Domasz – Jan Domasz: *O Czarostwie*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 69–73; *Jak rzeźnik od baby oszukać się dał*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 78–79; *O wdowach gospodarskich*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 82–83; *O terażniejszych modach*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 85–88; *O jaździe na welocypedach*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 89–90.
- Gerss – Marcin Gerss: *Na gody*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 17; *Pieśń na zakończenie roku*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 20–21; *Na dzień urodzenia matki*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 30–31; *Pieśń na Najjaśniejszego cesarza niemieckiego i króla pruskiego Wilhelma Pierwszego, który osiemdziesiąty rok wieku dokończył swojego dnia 22 marca 1877*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 36–38; *O lekarzu zębów w Mieruniskach*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 61–64.
- Gollub – Friedrich Gollub: *Bogu na cześć*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 15–16; *Pieśń na Gody lib na Boże Narodzenie*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 18–19.

- J.P. – J.P. oraz J.P. Poeta Mazurski: *Dutkowanie śpiegów chwytają w: Pieśni duchowne...*, s. 74–77.
- Jallik – Adolf Jallik: *Żołnierz z wojny*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 48–49.
- Jenczo – Jan Jenczo: *O siedmiu słowach Chrystusowych*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 26–27.
- Kajka 1954 – Michał Kajka: *Wybór wierszy*. Wybór i posłowie Igor Sikirycki. Przedmowa Władysław Gębik. Warszawa 1954, s. 134.
- Kozłowski – [brak imienia] Kozłowski: *Boże, cóż na nas przepuszczasz! czyli biada Mazurom*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 41–44.
- Kraszewski – Jan Kraszewski: *O miłości Bożej*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 32–33.
- Luśtych – Jan Luśtych: *Do Boga*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 34; *Kronprinz Wilhelm, następca korony Rzeszy Niemieckiej*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 40; *Kraj mazurski*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 50–51; *Kościół Cichowski*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 53; *Góra Aleksandrowa*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 54–55; *Kuchnia*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 56; *Poemat o zdarzeniu w Więziewie w Niebostąpieniu dnia 30 czerwca 1886 roku*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 56; *Śmierć nagle gospodarza Kurwożęja z Główki pod Gołdapią roku 1868*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 59–60; *O pewnym kowalu, który do owdowiałej księżdzowej po rajbie przyszedł*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 80; *Słowa względem Kolby z Mazurów*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 91; *O śmierci Alberta Rudolfa Aleksandra Gerssa plebana w Świątyni d. 12 sierpnia 1873 syna wydawcy kalendarza tego*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 92; *Istiej pannie w Płocicznie co zagadnęła zagadkę diamentową*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 94.
- Marczówka – Jan Marczówka: *Do Boga*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 14.
- Michalzik – Fric Michalzik: *Poręka (Die Bürgschaft)*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 97–101.
- Piassek – A. Piassek: *Na Nowy Rok*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 22–23; *Pieśń duchowna miłującego kościół Boży*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 28–29.
- Sembrzycki – Karol Sembrzycki: *O pasterzu, co nad zającem dumał*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 95–96.
- Schemionek – Rudolf Schemionek: *Czary – mary!* [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 65–68.
- Stullich – Tobiasz Stullich: *Na Nowy Rok*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 24–25; *O śmierci Najjaśniejszego cesarza i króla Wilhelma I dnia 9 marca 1888 roku*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 39; *Jesień*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 52–53; *Poemat na dzień urodzin dnia 23 października 1889 roku sędziwego i sławnego Redaktora „Gazety Leckiej” i wydawcy „Kalendarza Leckiego” pana Marcina Gerssa w Lecu, który dnia tego, roku 1889, 81 lat wieku swego dokończył*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 102–103.
- Zacharias – Adam Zacharias: *Trębacz pod Vionville (z francuskiej wojny)*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 46–47.
- Zygmunt – Zygmunt [brak nazwiska]: *Pamiętnik na dzień 3 lipca 1866*. [W:] *Pieśni duchowne...*, s. 45.

Słowniki

- Boryś SE. – Wiesław Boryś: *Słownik etymologiczny języka polskiego*. Kraków 2006.
- SGPKar. – Jan Karłowicz: *Słownik gwar polskich*. T. II: F–K. Kraków 1901. T. III: L do O. Kraków 2003. T. V. Do druku przygotował Jan Łoś. Kraków 1907.
- SJP.Dor. – *Słownik języka polskiego*. T. II D–G. Redaktor naczelny Witold Doroszewski. Zastępca redaktora naczelnego Stanisław Skorupka. Warszawa 1965.
- SWil. – *Słownik języka polskiego*. Wydany staraniem i kosztem Maurycego Orgelbranda. Cz. I: A–O. Cz. II: P–Z. Wilno 1861.

Literatura

- Biolik 2007 – Maria Biolik: *Bóg i człowiek w mazurskich pieśniach ludowych*. [W:] *Opuscula Linguistica Georgio Treder dedicata*. Pod red. Edwarda Brezy, Zenona i Anety Liców. Gdańsk, s. 283–290.
- Biolik 2008 – Maria Biolik: *Świat wartości Mazurów w utworach poetów ludowych z terenu Mazur*. [W:] *Język. Społeczeństwo. Wartości. Prace Komisji Językowej Bydgoskiego Towarzystwa Naukowego*. T. XIII. Pod red. Elżbiety Laskowskiej, Iwony Benenowskiej i Małgorzaty Jaracz. Bydgoszcz, s. 31–39.
- Biolik 2010 – Maria Biolik: *Czy łopur 'wilk' na Mazurach jest zapożyczeniem staropruskim? „Język Polski”*. Kraków, s. 369–376.
- Biolik 2013 – Maria Biolik: *Apelatywne nazwy osób w wierszach mazurskich poetów ludowych z drugiej połowy XIX wieku „Prace Językoznawcze”*. Olsztyn, z. 2, s. 5–19.
- Biolik 2014 – Maria Biolik: *Czasowniki w wierszach pisanych przez Mazurów w drugiej połowie XIX wieku (na przykładzie wierszy ludowego poety Jana Luśtycha ze wsi Zawady Małe pod Oleckiem)*. [W:] *Polszczyzna Mazowsza i Podlasia*. T. XVIII: *Językowa przeszłość i współczesność Mazowsza i Podlasia*. Pod red. Henryki Sędziak i Doroty Czyż. Łomża. Towarzystwo Kultury Języka Zarząd Główny w Warszawie, s. 9–19.
- Biolik 2015 – Maria Biolik: *Wybrane regionalizmy leksykalne używane na Mazurach na przełomie XIX i XX wieku*. [W:] *Polszczyzna regionalna VIII*. Pod red. Doroty Czyż. Ostrołęckie Towarzystwo Naukowe im. Adama Chętnika, Zespół Kolegiów Nauczycielskich w Ostrołęce. Ostrołęka, s. 23–30.
- Dejna 1973 – Karol Dejna: *Dialekty polskie*. Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk.
- Gębik 1960 – Władysław Gębik: *Michał Kajka, symbol walki o polskość Mazur i Warmii*. Prace i materiały etnograficzne. T. XIX. Pod red. Józefa Gajka, Władysława Gębika, Franciszka Klonowskiego. Olsztyn.
- Jasiński 1990 – Janusz Jasiński: *Michał Kajka 1856–1940*. Suwałki.
- Kajka 1954 – Michał Kajka: *Wybór wierszy*. Wybór i posłowie Igor Sikirycki. Przedmowa Władysław Gębik. Warszawa, s. 134.
- Kajka 2008 – Michał Kajka: *Mały kancjonał mazurski i opowieści uciężne*. Opracowanie filologiczne i wstęp Zbigniew Chojnowski. Olsztyn, s. 7.
- Klechówna 1960 – Henryka Klechówna: *Gwara mazurska w utworach Michała Kajki*. Prace i materiały etnograficzne. T. XIX. Pod red. Józefa Gajka, Władysława Gębika, Franciszka Klonowskiego. Olsztyn, s. 89–138.
- Klemensiewicz, Lehr-Splawiński, Urbańczyk 1965 – Zenon Klemensiewicz, Tadeusz Lehr-Splawiński, Stanisław Urbańczyk: *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa.
- Kreja 1962 – Bogusław Kreja: *Oboczne formy zaimkowe typu jego / go i jej / ji w języku polskim*. Poznań.
- Nitsch 1954 – Kazimierz Nitsch: *Dialekty polskie Prus Wschodnich*. [W:] tegoż: *Wybór pism polonistycznych*. T. III: *Pisma Pomorzoznawcze*. T. II. Wrocław–Kraków.
- Nitsch 1994 – Kazimierz Nitsch: *Świat mowy polskiej*. Wybór i oprac. Stanisław Urbańczyk. Warszawa.
- Oracki 1983 – Tadeusz Oracki: *Słownik biograficzny Warmii, Mazur i Powiśla XIX i XX wieku (do roku 1945)*. Warszawa, s. 108–110 i 129–130.
- Pieśni duchowne – Pieśni duchowne i poemata światowe. Antologia mazurska*. Wypisał, oprac. i wstępem opatrzył Zbigniew Chojnowski. Gołdap 2004.
- Rembiszewska 2011 – Dorota Krystyna Rembiszewska: *Spółgłoski wargowe miękkie we wschodniej części Mazur w ankietach Georga Wenkera*. *LingVaria*, R. VI, nr 1(11), s. 215–225.
- Szulowska 2009 – Wanda Szulowska: *Gwary Warmii i Mazur w ujęciu Profesora Kazimierza Nitscha*. Prace Językoznawcze UWM. Olsztyn. T. XI, s. 237–245.

Streszczenie

W artykule przedstawiono cechy fonetyczne gwary mazurskiej zachowane w wierszach pisarzy ludowych. Materiał badawczy ograniczono do wydanej przez Zbigniewa Chojnowskiego *Antologii mazurskiej...* i zbioru wierszy Michała Kajki wydanych w 1954 r. Utwory wierszowane pisane przez twórców ludowych były poprawiane przez wydawców i redaktorów zgodnie z przyjętymi wzorcami, ale ślady najbardziej wyrazistych fonetycznych cech gwarowych zostały w nich zachowane.

Summary

The article presents the phonetic features of Mazurian dialect preserved in the poems of folk writers. The research material was limited to Zbigniew Chojnowski's *Mazury Anthology...* and the collection of poems by Michał Kajka published in 1954. The poems written by folk artists were corrected by publishers and editors in accordance with accepted patterns but traces of the most expressive phonetic hallmarks, have been preserved in them.